

EDWARD BALAWEJDER

ur. 1942; Markowa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Maria Kuncewiczowa, środowisko literackie, Wojciech Jaruzelski

Maria Kuncewiczowa, kiedy potrzebowała pomocy, zwracała się do mnie

Pani Kuncewiczowa, szczególnie gdy umarł Jerzy [Kuncewicz], [kiedy] potrzebowała jakiejś pomocy, zwracała się bezpośrednio do mnie albo za pośrednictwem Tadeusza Rogulskiego, swojego wychowanka (ważna postać w życiu Marii Kuncewiczowej; jedyne dziecko mieszkało w Stanach), a później dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego pana Jerzego Żurawskiego. Wymyśliliśmy z Jerzym Żurawskim, że będziemy wspierać panią Marię poprzez umowę wynajęcia przez nią części domu (Kuncewiczówki) na magazyny muzealne. [Chodziło o to], żeby [otrzymywała] dodatkowe pieniądze na utrzymanie tego domu. Bo to [była] duża przestrzeń, [która] wymagała jakiejś opieki, jakiegoś remontu, zabezpieczenia. I nade wszystko [sporych] pieniędzy na ogrzewanie.

We wszystkim ją wspierałem. Odwiedzałem [panią Marię], organizowałem różne wizyty – władz wojewódzkich, [Wojciecha] Jaruzelskiego. Bardzo [go] ceniła, ciągle zastrzegając, że nie interesują ją jego poglądy polityczne. Bo ona [była] apolityczna. Ale dobrze jej się z nim dyskutowało [jako] z wykształconym człowiekiem. W każdym razie ja też mile wspominałem wizyty Jaruzelskiego. Nawiasem mówiąc, spotykałem się [z nim] po śmierci pani Marii, organizując z kolei wizyty z Witoldem, [jej] synem. Bo oni obaj też się zaprzyjaźnili.

Data i miejsce nagrania	2013-01-24, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"